

Ks. Andrzej Oworuszko
PWT Warszawa

Urząd kapłański w Starym Testamencie

Wstęp

Rok kapłański ogłoszony w Kościele 19 czerwca 2009 roku skłania do refleksji nad tajemnicą kapłańskiego posługiwania. Sięgnięcie do Starego Testamentu wydaje się bardzo potrzebne. Dokumenty Kościoła, ukazujące wyjątkowy charakter i szczególną misję szafarzy świętych tajemnic, w wielu miejscach odnoszą się do Starego Testamentu, jak do źródła, z którego bierze początek kapłaństwo nowotestamentalne (por. DK 19). I chociaż minęło już prawie dwadzieścia wieków odkąd starotestamentalne kapłaństwo przestało istnieć, to wzięwszy pod uwagę fakt, że Stary Testament jest integralną częścią depozytu wiary, warto doń sięgnąć i odkryć na nowo wartości ponadczasowe. Ich wcielanie w życie będzie przecież w jakiejś mierze znakiem realizowania ideału sługi ołtarza Jezusa Chrystusa.

Starotestamentalne kapłaństwo związane było z pokoleniem Lewiego. Jego członkowie nie otrzymali własnego terytorium po zasiedleniu Ziemi Obiecanej za czasów Jozuego. To kapłaństwo początkami sięga czasów Mojżesza i Aarona, a więc w epoce patriarchów nie było jeszcze znane.

W niniejszym artykule, po skrótowym zaprezentowaniu terminologii, przedstawimy problem wprowadzenia w czynności kapłańskie oraz pokrótce je opiszemy. Na koniec dokonamy próby oceny kapłaństwa i kapłanów w świetle Starego Testamentu.

1. Terminologia

Mówiąc o kapłaństwie w Starym Testamencie, trzeba zdawać sobie sprawę z faktu, że teksty o kapłanach czy kapłaństwie spełniają swoją funkcję w środowisku, w którym powstały. Na ogół przedstawiają one już jakąś historię, a zatem trudno jest z całą pewnością rozstrzygnąć genezę tych tekstów¹. Z takimi trudnościami spotykamy się już w kwestii samej terminologii.

Najczęściej spotykanym terminem na oznaczenie kapłana jest hebr. kohen. W tekście masoreckim występuje on 740 razy, ale nie jest używany tylko na oznaczenie kapłanów izraelskich. Określa się nim również kapłanów egipskich (por. Rdz 41,45; 47,22), moabickich (por. Jr 48,7), filistyńskich (por. 1 Sm 5,5; 6,2), fenickich (por. 2 Krl 10,19; 11,18), a także kapłanów innych obcych narodów. Etymologia terminu kohen jest niejednoznaczna². Czasem wyprowadza się go od akkadyjskiego kanu (kłaniać się, oddawać hołd), niekiedy od syryjskiego kahhen (czynić szczęśliwym, udzielać w obfitości), a także od hebrajskiego kun (stać przed kimś, służyć mu). Powszechniejsze jest wyprowadzenie interesującego nas terminu od rdzenia kwn w znaczeniu: pozostawać w postawie stojącej³. W takim ujęciu kapłan byłby kimś, kto stoi przed Bogiem w postawie sługi (por. Pwt 10,8).

Niezależnie jednak od tego, które stanowisko przyjmemy, należy zauważyć, że wspólna im wszystkim jest myśl służenia Bogu. Można zatem przyjąć, że termin ten oznacza kogoś, kto w sprawach kontaktu człowieka z Bogiem jest przedstawicielem jakiejś wspólnoty⁴.

Grecki przekład Starego Testamentu (LXX) najczęściej oddaje ten hebrajski termin słowem hieréus. W niektórych przypadkach spotykamy rzeczownik archieréus⁵ i jeden raz czasownik leiturgein.

2. Wprowadzenie w czynności kapłańskie

Rozpoczynając od Kaina i Abła, Biblia mówi, że składali oni Bogu ofiary (por. Rdz 4,4-5), podobnie jak Noe (por. Rdz 8,20-21). Jednak stan kapłański

¹ Por. H. Langkammer, *Teologia Starego Testamentu*, Rzeszów 2006, s. 458.

² Por. J. Bergman, H. Ringgren, D. Dommershausen, „kohen“, TWAT 4, s. 68-69.

³ Por. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, t. 1, Poznań 2004, s. 362.

⁴ Por. H. Langkammer, *Kapłaństwo i kapłani Starego Przymierza*, w: „Życie religijne w Biblii”, red. G. Witaszek, Lublin 1999, s. 141-142.

⁵ Arcykapłan przewodził wspólnocie w sprawach świętych. Nazywany był najwyższym kapłanem. W czasach Jezusa termin ten był używany także na określenie członków Sanhedrynu, pochodzących z rodów arcykapłańskich. Umieszczano go przy imieniu własnym, np. Annasza, Kajfasza, Jana i innych.

pojawił się dopiero wówczas, kiedy Izraelici zaczęli prowadzić życie osiadłe. Na podstawie dostępnych źródeł i materiałów możemy stwierdzić, że w prehistorii w okresie przedmojżeszowym na pewno nie było kapłaństwa urzędowego, a funkcje sakralne pełnili ojcowie rodzin, głowy rodów, naczelnicy szczepów lub królowie. W czasach patriarchów nie ma więc ani świątyń, ani specjalnej klasy kapłańskiej. Sami patriarchowie budowali ołtarze, składając na nich ofiary Bogu. Pojawiający się w tym czasie kapłani są cudzoziemcami, jak na przykład król Jerozolimy Melchizedek czy kapłani faraona.

Od chwili zawarcia przymierza pod Synajem, a więc od czasów Mojżesza, pojawia się w łonie Izraela oficjalne, urzędowe kapłaństwo, związane bezpośrednio i na stałe z kultem. Rozwinie się ono w późniejszych wiekach w ogromną instytucję religijno-narodową. Jednak w okresie monarchii urząd kapłański pełniły też osoby, które nie miały Lewickiego pochodzenia (por. 2 Sm 8,17; 20,26; 1 Krl 4,5).

Kapłaństwo Izraela było kapłaństwem rodowym. Nie było ono powołaniem, lecz urzędem⁶. Teksty biblijne, odnoszące się do kapłaństwa, nigdy nie mówią o wezwaniu czy wybraniu ze strony Boga. Tradycja wprawdzie potwierdza, że Bóg wybrał pokolenie Lewiego do swojej służby⁷ (por. Lb 3,44-48), ale nie wiązało się to z żadnym wyjątkowym charyzmatem poszczególnych osób. Nie było też święceń w ścisłym tego słowa znaczeniu. To dopiero późniejsza kapłańska tradycja Pięcioksięgu mówi o konsekracji Aarona i jego synów.

Formułą, która wyrażała mianowanie kapłana był zwrot: napełnić jego rękę (Wj 32,29; 1 Krl 13,33; Kpł 8,33; Lb 3,3). Pierwotne znaczenie tego terminu jest dyskutowane. Jakaś propozycję wyjaśnienia znajdujemy w tekście Kpł 8,27-28 oraz Wj 29,24-25. Według tych biblijnych przekazów Mojżesz wkłada w ręce Aarona i jego synów ofiary, które były przeznaczone do złożenia na ołtarzu. Następnie tę żertwę ofiarną umieszczano na ołtarzu całopalenia i spalano. Kapłan zatem zostawałby wprowadzony na urząd w momencie, kiedy po raz pierwszy wykonywał gest sługi ołtarza. Jest to jednak tradycja późniejsza i jej celem jest raczej objaśnienie wyrażenia, a nie wskazanie na pierwotne jego znaczenie⁸. Można przypuszczać, że wyrażenie „napełnić rękę” pierwotnie oznaczało

⁶ Por. R. de Vaux, *Instytucje*, dz. cyt., s. 362.

⁷ W okresie monarchii urząd kapłański pełnili także ci, którzy nie mieli Lewickiego pochodzenia (por. 2 Sm 8,17; 20,26; 1 Krl 4,5). W 1 Krl 13,31 czytamy, że pierwszy król Izraela Jeroboam ustanowił własne kapłaństwo i mianował spośród ludu kapłanów, którzy nie byli Lewitami.

⁸ Por. R. de Vaux, *Instytucje*, dz. cyt., s. 362.

zapłatę, wynagrodzenie, jakie kapłan otrzymywał za sprawowanie swojej funkcji (Sdz 17,10)⁹.

W Piśmie Świętym Starego Testamentu znajdziemy również inne teksty, które mogłyby sugerować istnienie jakiegoś specjalnego rytuału wprowadzenia w kapłański urząd. Księga Liczb (por. 8,10) opisuje fakt wkładania przez Izraelitów rąk na lewitów. Nie jest to jednak ryt inwestytury, lecz gest typowo ofiarniczy¹⁰.

W starożytnym Izraelu nie było zatem czegoś w rodzaju kapłańskich święceń, a kapłani wstępowali na swój urząd bez odbycia specjalnego rytuału, który udzielałby im szczególnej władzy czy łaski. Nie oznacza to jednak, że nie byli oni uświęceni. Sakralizowali się przez sprawowanie kapłańskich czynności. W 1 Sm 7,1 mówi się o Eleazarze, że został poświęcony (hebr. qiddesz) do pełnienia Bożej służby przed Arką Przymierza. Arcykapłan miał nosić na czole złoty kwiat, na którym był wyryty napis: Poświęcony dla Jahwe (Wj 28,36). Oznaczało to, że kapłan nie należał już do stanu świeckiego, że był niejako wydzielony, wyodrębniony, jak teren sanktuarium.

Kapłan, który został przeniesiony do sfery sakralnej, mógł się w niej swobodnie poruszać, bez obawy popełnienia świętokradztwa. Ponieważ jednak musiał być oddzielony od sfery świeckiej, poddany był dodatkowym zakazom i przepisom rytualnym. Najważniejsze z nich zawarte są w Kpł 21. Ich analiza wskazuje, że Stary Testament domagał się od kandydata na kapłana zdrowia fizycznego i psychicznego jako podstawy religijności. „Już wtedy wiedziano, że jakiegokolwiek braki organiczne, psychofizyczne rodzą kompleksy, a te z kolei wpływają na decyzję, na pracę, na całokształt życia kapłańskiego”¹¹. Przepisy te określają również istotę duchowości kapłańskiej: „będą świętością” (Kpł 21,6). Warte zauważenia jest motywowanie świętości. W czasach wielożenstwa kapłan mógł być żonaty tylko z kobietą niezamężną i dziewicą. Zatem świętość wymagała wyrzeczeń (por. Kpł 21,7).

Celem zakazów, którym kapłan był poddany, było również zachowanie czystości rytualnej, by nie mieszać sacrum i profanum. Wchodząc do sanktuarium, kapłan przywdziewał specjalne szaty (por. Wj 28,43), które musiał najpierw wyprać (por. Lb 8,7), i musiał oczyścić się przez rytualne obmycie (por. Wj 30,17-21; 40,31-32; Kpł 8,6). Ponadto miał się powstrzymać od picia wina i innych napojów odurzających (por. Kpł 10,8-11).

⁹ Por. J. Homerski, *Ideal kapłana w pismach natchnionych Starego Testamentu*, AK 78 (106), z. 1, 1986 s. 4.

¹⁰ Por. R. de Vaux, *Instytucje*, dz. cyt., s. 363.

¹¹ H. Langkammer, *Kapłaństwo*, art. cyt., s. 147.

Sprawowanie czynności kapłańskich i fakt uświęcania (sakralizacji) kapłana, choć nie poprzedzone specjalnym rytym, udzielały mu jednak jakiejś godności. W Sdz 17,10 czytamy, że Mika, który najął lewitę do świętej służby, chciał, by ten był dla niego ojcem i kapłanem. Tekst wyraźnie wskazuje, że ów lewita był młodym człowiekiem. Musiał więc odziedziczyć religijne przywileje, które przysługiwały przywódcom rodzin w czasach patriarchalnych¹².

3. Podstawowe czynności kapłańskie

We wczesnych tekstach biblijnych nie mówi się o kapłanie jako zajmującym się składaniem ofiar, lecz jako noszącym efod wyroczni (zob. 1 Sm 22,18), zawierający urim i tummim, używanych dla rozpoznania woli Bożej. Najstarsze tradycje Izraela mówiące o kapłaństwie wskazują na dwa zasadnicze zadania kapłanów. Pierwszym było bez wątpienia odczytywanie wyroczni Bożej (por. Sdz 17,5; 18,5; 1 Sm 14,36-42), a drugim pouczenie o woli Jahwe zawartej w Torze (por. Pwt 27,9nn.; 31 9nn.).

W starożytnym Izraelu wierni udawali się do sanktuarium, by poradzić się Jahwe. Kapłan był wówczas pośrednikiem w udzielaniu wyroczni. Znamienne jest to, że zadanie udzielania wyroczni przez synów Lewiego wymienione jest przed funkcją nauczania Prawa (por. Pwt 33,8-10). Kapłani radzili się Boga za pośrednictwem efodu oraz urim i tummim¹³. Czynność ta na drodze dosyć skomplikowanego procesu przerodziła się w odpowiedzialność za prawo.

Osoby, które chciały zapytać Boga, w jaki sposób powinny postąpić, udawały się do kapłana, który używał urim lub tummim, aby odkryć wolę Boga w postaci „tak” lub „nie”. Jeśli zdarzyło się, że odpowiedź nie została udzielona, w konkretnym przypadku stosowano pisemne losy, umożliwiając udzielenie pełniejszej odpowiedzi niż sama odpowiedź twierdząca lub przecząca¹⁴.

¹² Por. Tamże, s. 364.

¹³ Według przekazów biblijnych efod był szatą kapłańską (por. np. 1 Sm 2,18; 22,18), częścią stroju najwyższego kapłana (por. np. Wj 29,5; Kpł 8,7) lub jakimś przedmiotem kultowym (por. np. Sdz 17,5; 18,14.17.20). Urim i tummim natomiast to święte losy. Interpretacja zabiegów, za pomocą których kapłan otrzymywał wyrocznię jest bardzo trudna. Na ten temat zob. R. de Vaux, *Instytucje*, dz. cyt., s. 365-369. J. Auneau pisze, że efod był rodzajem kieszeni noszonej na piersi, z której kapłan po omacku wyjmował jeden z dwóch przedmiotów różniących się jedynie kolorem: urim i tummim. Odczytywanie woli Bożej za pomocą tych przedmiotów byłoby zatem metodą analogiczną do znanej w naszej kulturze metody „orzeł czy reszka”. Na ten temat zob. Tenże, *Kapłani i kult w czasach królów*, w: „Biblia i jej kultura. Stary Testament”, red. M. Quesnel i P. Gruson, Żąbki 2008, s. 256-257.

¹⁴ Por. J. Castelod, A. Cody, *Instytucje religijne Izraela*, w: „Katolicki Komentarz Biblijny”, Warszawa 2001, s. 1948.

Drugim ważnym zadaniem kapłanów było nauczanie ludu. W błogosławieństwie Mojżesza dla lewitów wspomina się o Bożych rozkazach czy decyzjach, o Bożej torah oraz o ofierze (por. Pwt 33,8-11). To prawo zostało przez Jahwe powierzone kapłanom, ponieważ od Boga pochodzi. Według Pwt 33,10 kapłani mają nauczać Izraela torot Jahwe¹⁵. Nauczanie miało miejsce w sanktuarium, z którym związany był kapłan, i aż do czasu wygnania pozostało ono w obrębie świątyni.

Początkowo torah była pewną krótką instrukcją dotyczącą jakiegoś szczegółowego tematu, szczególnie jeśli chodziło o dopełnienie spraw kultowych, co do których kapłan był specjalistą. Oczywiście nie można zacieśniać tej nauczycielskiej funkcji kapłanów jedynie do takiej kazuistyki. Teksty Oz 4,6 i Jr 2,8 wskazują, że kompetencje kapłanów rozciągały się poza przepisy ściśle dotyczące kultu. Akkadyjskie słowo tertu, spokrewnione z hebrajskim torah, oznaczało odpowiedź uzyskiwaną w niektórych typach wróżbiarstwa mezopotamskiego¹⁶.

W miarę jak kapłańska torah stawała się Torą (Prawem), kapłani stawali się mistrzami moralności i religii. Stawali się interpretatorami nie tylko przepisów ściśle kultycznych, ale także tych dotyczących odniesienia człowieka do Boga, dyspozycji wewnętrznej, aby kult był miły Bogu¹⁷.

Od czasu wygnania Izraelitów nauczanie Tory przestaje być wyłączną czynnością kapłanów. Lewici, odsunięci od ściśle kapłańskich czynności, stali się kanzodziejami ludu.

Do czynności kapłańskich należało też wypowiedanie nad ludem formuł błogosławieństwa (por. Lb 6,22-26), granie na trąbkach podczas uroczystości, na początek nowiu, w Dzień Przebłagania, czy np. ogłaszanie roku jubileuszowego (por. Kpł 25,9). Wobec chorych kapłani odprawiali oczyszczające rytuały. To oni wydawali diagnozę o chorobie, jak i zaświadczały o tym, że choroba ustąpiła (por. Kpł 13-14).

Trudno wyobrazić sobie kapłaństwo bez składania ofiary. Tekst Pwt 2,1-9 wyraźnie wskazuje, że do zasadniczych elementów kapłańskiego posługiwania należą świadectwo i ofiara, inaczej mówiąc: słowo i kult¹⁸. Początkowo ofiara wraz z modlitwą należała do zadań ojca rodziny (np. Rdz 8,20). Z chwilą zdobycia Kanaanu, kiedy nastąpiła strukturalna przemiana Izraela i zaczęły powstawać centra kultyczne, składanie ofiar było już czynnością kapłańską.

¹⁵ Torot – liczba mnoga od torah.

¹⁶ Por. Kapłani i arcykapłani, w: *Słownik Wiedzy Biblijnej*, red. B.M. Metzger i in., Warszawa 2004, s. 293.

¹⁷ Por. R. de Vaux, *Instytucje*, dz. cyt., s. 370.

¹⁸ Por. H. Langkammer, *Teologia Starego Testamentu*, Rzeszów 2006, s. 459.

W okresie królewskim obserwujemy rozkwit zorganizowanej instytucji kapłanów (por. 1 Krn 12,26nn.; 44,22nn.). Na znaczeniu wyraźnie zyskali ci kapłani, którzy znajdowali się blisko króla (por. 2 Krl 10,11; 10,19nn.; 11,1-11). W ten sposób wytworzyła się wyższa klasa kapłanów. O ich dużych wpływach politycznych musieli wiedzieć wrogowie Izraela, którzy podbijając kraj w niewolę, skazywali ich na banicję.

Z wyraźną klasyfikacją kapłanów spotykamy się za Jozjasza¹⁹, który centralizując kult wokół świątyni jerozolimskiej, przypisał kapłanów z lokalnych ośrodków kultycznych do niższej grupy (niższego kleru) (por. 2 Krl 23,5-9).

Niewola babilońska wpłynęła na nowy układ stanu kapłańskiego, dzieląc go na dwie grupy, mianowicie na kapłanów i lewitów. Obok tych dwóch grup za kapłanów uważano również potomków Aarona oraz potomków Sadoka, którzy rościli sobie prawo do zajmowania wysokich urzędów kapłańskich (por. Ez 44,15).

W czasach po niewoli babilońskiej²⁰ od kandydatów na urząd kapłański, którzy mieli zajmować wyższe stanowiska, wymagano pochodzenia z pokolenia Sadoka. Zwykli kapłani oraz słudzy świątyni musieli legitymować się pochodzeniem Lewickim (por. 1 Krn 24). „Jerozolimską gminą była zgromadzeniem kultycznym i w nowo odbudowanej przez Zorobabela świątyni sprawowano regularną liturgię, której zwieńczeniem były ofiary. Niemniej Tora i jej wykładnia znajdowały równorzędne miejsce. Tu należy upatrywać początków instytucji uczonych w Prawie, którzy w krótkim czasie objęli hegemonię w życiu religijnym i politycznym Judejczyków”²¹.

Trzeba jednak zauważyć, że kapłan Starego Testamentu nie był kapłanem-ofiarnikiem w ścisłym tego słowa znaczeniu²². Zabijanie ofiar nie było bowiem tylko jego domeną. Prawo ofiarnicze wyraźnie stanowiło, że to sam ofiarujący zabija zwierzę przeznaczone na ofiarę (por. Kpł 1,5; 32, 2.8.13; 4,24.29.33). Kapłan rozpoczynał swoje czynności przy obrzędzie związanym z krwią. Było tak nie

¹⁹ Jozjasz (ok. 639-609) dokonał w 632 r. przed Chrystusem reformy kultycznej, której istotnym elementem była centralizacja kultu. Wszystkich kapłanów sprowadzono do świątyni jerozolimskiej, a wszystkie inne sanktuaria i miejsca kultu zniszczono (por. 2 Krl 23,8). Centralizacja ta umożliwiła kapłanom służącym w świątyni jerozolimskiej kontrolę nad całym kultem.

²⁰ Po powrocie z niewoli babilońskiej (538 r. a.C.n.) mamy do czynienia z odnowieniem kapłaństwa. Są to czasy Ezdrasza i Nehemiasza. Zmiana sytuacji nastąpiła po śmierci Oniasza III (172 r. a.C.n.), kiedy kapłanów zaczęli wyznaczać władcy syryjscy. Tak było aż do czasów Machabeuszów, kiedy to godność kapłańską przyjął Szymon, a później jego następcy. Pełnili oni jednak rolę bardziej politycznych niż duchowych przywódców narodu. Faryzeusze, podobnie jak esseńczycy, ostro sprzeciwiali się temu oficjalnemu kapłaństwu. Kapłaństwo w Izraelu przetrwało do czasów zburzenia świątyni przez Tytusa w 70 r. p.C.n.

²¹ H. Langhammer, *Teologia Starego Testamentu*, Rzeszów 2009, s. 460.

²² Por. R. de Vaux, *Instytucje*, dz. cyt., s. 371.

tylko z tego powodu, że krew była najświętszą częścią ofiary, ale również z tego powodu, że trzeba ją było wylać bezpośrednio na ołtarz. Kapłan jest zatem sługą ołtarza. Wyraźnie widać to przy składaniu ofiar z ptaków, które miały być zabite na ołtarzu (Kpł 1,14-15; 5,8). Podobnie było z ofiarami kadzielnymi. Ponieważ kadzidło miało być spalane na ołtarzu, ofiary te były przywilejem synów Lewiego (por. Pwt 33,10) czy potomków Aarona (por. Lb 17,5).

Składanie ofiar stopniowo utrwalalo się, w miarę jak zanikała rola kapłanów przy uzyskiwaniu wyroczni oraz w miarę jak rolę nauczania przejmowały inne osoby. Funkcja ofiarnicza kapłanów była z biegiem czasu coraz bardziej rezerwowana dla nich, aż stała się ich zasadniczą funkcją. Zburzenie świątyni oznaczało zatem koniec ich znaczenia. Religie rytualną Świątyni zastąpiła religia Tory, a kapłani zostali zastąpieni przez rabinów²³.

4. Kapłani w ocenie Starego Testamentu

Nie przeceniając roli starotestamentalnego kapłaństwa, trzeba przyznać, że jego wkład w życie religijno-moralne narodu oraz utrzymanie w nim świadomości swego posłannictwa był duży. Zasługi w tym względzie kapłani dzielili z prorokami. Niemniej ich praca, a nawet zarzuty, jakie stawiano kapłanom świadczą, że ideał kapłana, jaki reprezentowali (lub powinni reprezentować), był wzniosły, wymagający i jednocześnie bardzo żywy²⁴.

Stary Testament dostrzega kapłanów, którzy sprzeniewierzyli się swojej misji, ale również tych, którzy dobrze pojęli swoje zadanie (misję) i wiernie je wypełnili. Przykładem autentycznego kapłana jest Lewi. Prorok Malachiasz pisze o nim: „Przymierze moje z nim było dla życia i pokoju. Nałożyłem na niego obowiązek czci i okazywał Mi cześć i korzył się przed Moim imieniem. Wierność wobec Prawa była na jego ustach, a niegodziwości nie znaleziono na jego wargach. W pokoju i prawości postępował ze Mną i wielu odciągnął od grzechu. Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego, bo jest on wysłannikiem Pana Zastępów” (Ml 2,5-7). Na mocy swego posłannictwa kapłani byli zobowiązani do ciągłego zgłębiania Bożego prawa, aby nie tylko mogli przewodzić ludowi Bożemu w kulcie, ale również dawać mu jasne wskazówki co do codziennego życia i postępowania²⁵. Mając Boże prawo (torah) na ustach, kapłan (tak jak wskazany przez Malachiasza Lewi) ma nauczać

²³ Por. Tamże.

²⁴ Por. J. Homerski, *Ideal kapłana*, art. cyt., s. 11.

²⁵ Por. Tamże, s. 10.

dróg dobra, odwracając wielu od zła. Jest on bowiem posłańcem (hebr. malak) Pana Zastępów²⁶.

Wielkość takich kapłanów, jak Aaron, jak jego trzeci syn Eleazar oraz syn Eleazara Pinchas podkreśla mędrzec Syrach, kiedy wychwala mądrość Bożą w sławnych mężach (por. Syr 45,6-26). Aaron otrzymuje od Syracha miano „świętego” przede wszystkim ze względu na wzniosłe zadania zlecone mu przez Boga. Podstawą jego godności był przydzielony mu przez Boga urząd wieczny, który polegał na pełnieniu służby przy chwale Bożej (por. Syr 45,7). Mędrzec szczególnie podkreśla fakt, że Aarona wprowadził na urząd (dosł.: napełnił jego rękę – por. Wj 28,41; 29,9.33.35) Mojżesz. Wyjątkowe uprzywilejowanie Aarona potwierdził Bóg w czasie wędrówki do Kanaanu przez fakt wyniszczenia Datana, Abirama, Koracha i ich zwolenników, którzy usiłowali zdobyć urząd kapłański dla siebie (por. Syr 45,18-19).

Następcą Aarona na urzędzie kapłańskim był Eleazar. Jego syn, arcykapłan Pinchas, jest wysławiany za swoją gorliwość w obronie praw Jahwe, za wytrwałość w okresie powszechnego upadku religijno-moralnego oraz za uśmierzenie Bożego gniewu przez ukaranie grzeszących (por. Syr 45,23)²⁷.

Teksty święte mówią, że starotestamentalni kapłani mieli całkowicie należeć do Boga. Byli pośrednikami w relacji między Izraelem a Bogiem i pośrednikami w realizowaniu przymierza narodu wybranego z Jahwe. „Uobecniali oni Boga Jahwe przez kult oraz różne duszpasterskie formy swej aktywności, od czytania ludowi słowa natchnionych mężów Bożych oraz interpretację woli Bożej w nim zawartej, aż po kierownictwo duchowe wiernych w ścisłym tego słowa znaczeniu”²⁸. To właśnie kapłanom zawdzięczamy przechowywanie i przekazywanie tekstu ksiąg świętych. Niewątpliwie mieli oni coś wspólnego z prorokami, nie tylko z racji wygłaszanych wyroczeni, ale przede wszystkim dlatego, że nauczali lud życia religijnego²⁹. Szeroki horyzont myślowy i szczerze oddanie się kapłanów Bożej sprawie dla dobra narodu znajdują swój wyraz w tym, że widzieli oni potrzebę włączenia się ludzi świeckich w nurt pracy dla religijnego i duchowego dobra narodu³⁰.

²⁶ Por. Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego, wyd. drugie, red. W.R. Farmer, Warszawa 2001, s. 1077.

²⁷ Mędrzec Syrach nawiązuje tu do wydarzenia w czasie wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej, kiedy w Peor Izraelici przyłączyli się do kultu Moabitów i służyli ich bóstwom, zwłaszcza zaś Baalowi z Peor. Pinchas przeciwstawił się temu i uratował w ten sposób swój lud od zagłady. Otrzymał za to od Jahwe urząd arcykapłana dla siebie i dla swoich potomków.

²⁸ J. Homerski, *Ideal kapłana*, art. cyt., s. 11.

²⁹ Por. R de Vaux, *Instytucje*, dz. cyt., s. 400.

³⁰ Por. J. Homerski, *Ideal kapłana*, art. cyt., s. 11.

O tym, jak bardzo ceniono sobie nauczanie Bożego Prawa przez kapłanów i jak ważną rolę w życiu społecznym Izraela odgrywała ta kapłańska czynność, może świadczyć fragment historii narodu wybranego opisany przez autora Druhej Księgi Królewskiej. Autor natchniony przedstawia sytuację po zdobyciu Samarii i deportacji jej mieszkańców i osiedleniu tam ludności pogańskiej. Dla zapewnienia bezpieczeństwa tej ludności asyryjski władca kazał zaprowadzić tam jednego z izraelskich kapłanów (por. 2 Krl 17,27). Jego zadaniem miało być nauczanie obrzędu Boga tego kraju, aby unikać nieszczęść, które Bóg, w przekonaniu mieszkańców, zsyłał na nich.

Autorzy natchnieni, świadomi czym jest urząd kapłański i jak wiele naród zawdzięcza kapłańskiej posłudze, zwłaszcza posłudze wiernego przekazywania Prawa, z całą stanowczością piętnują ignorancję Prawa przez kapłanów i lenistwo w czytaniu Tory ludowi Bożemu. Dobrą ilustracją tej tezy jest prorocstwo Ozeasza – słynna skarga przeciw kapłanom (Oz 4,4-9). Prorok podkreśla, że upadek ludu jest spowodowany winą kapłana, który przynosi zgubę narodowi. To nie lud jest winny, lecz leniwy kapłan. Lud upada, bo brakuje mu poznania (chodzi o poznanie Prawa), a przyczyną takiego stanu rzeczy jest odrzucenie poznania przez kapłana.

W przekonaniu proroków kapłani mieli być nauczycielami Tory, powinni dobrze znać dzieje narodu wybranego i dostrzegać w nich rękę Bożej Opatrzności. Tymczasem nie tylko nie znali Tory, nie rozumieli dziejów, ale i nie troszczyli się o to, by poznać zawartą w nich myśl Boga³¹. Wystarczy przytoczyć choćby prorocstwo Malachiasza, żeby zrozumieć, że zaniedbanie w poznaniu Prawa przez kapłana prowadzi do lekceważenia go przez lud³².

Jest rzeczą znamioną, że złe postępowanie prorok wyprowadza z ignorancji. Znać Prawo znaczyło także według niego postępować. Ta teoretyczna i praktyczna ignorancja doprowadziła w konsekwencji do pomieszania tego, co święte i czyste, z tym, co nieświęte i nieczyste³³. Z takim oskarżeniem występuje przeciw kapłanom Jeruzolimy Ezechiel, wyraźnie wskazując na beczeszczenie świętych rzeczy (por. Ez 22,26). A przecież stanie na straży rzeczy świętych, to podstawowe wymaganie wobec kapłana: „To jest ustawa wieczysta dla wszystkich pokoleń, abyście rozróżniali między tym, co święte, a tym, co świeckie,

³¹ Por. J. Homerski, *Ideal kapłana*, art. cyt., s. 9.

³² Ml 2,7-9: „Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego, bo jest on wysłannikiem Pana Zastępów. Wy zaś zboczyliście z drogi, wielu doprowadziliście do sprzeniewierzenia się Prawu, zerwaliście przymierze Lewiego, mówi Pan Zastępów. A przeto z mojej woli jesteście lekceważeni i macie małe znaczenie wśród całego ludu, ponieważ nie trzymacie się moich dróg i stronniczo udzielacie pouczeń”.

³³ Por. H. Langkammer, *Kapłaństwo i kapłani*, art. cyt., s. 150.

między tym, co nieczyste, a tym, co czyste, abyście nauczali Izraelitów wszystkich ustaw, które wam Jahwe ogłosił przez Mojżesza” (Kpł 10,9-11).

Zakończenie

Kapłaństwo Starego Testamentu, ukształtowane za czasów króla Salomona, ale korzeniami sięgające Aarona, zasadniczo polegało na nauczaniu Bożego Prawa oraz na składaniu ofiar w jedynym prawowitym sanktuarium – w świątyni jerozolimskiej. Kapłan był pośrednikiem między Bogiem a ludem. Po śmierci Chrystusa na krzyżu, z perspektywy teologicznej, kapłaństwo to traci rację bytu. Ale czy nie warto, myśląc o kapłaństwie, wrócić do Starego Testamentu? Wydaje się, że każdy człowiek (a może przede wszystkim kapłan) nowotestamentalnych czasów może w pismach natchnionych Starego Testamentu odnaleźć wiele elementów, które zadziwią i przypominać będą o wielkiej godności, jaką jest kapłaństwo.

L’ufficio sacerdotale nell’Antico Testamento

I documenti della Chiesa che riguardano i sacerdoti e il sacerdozio, mostrando un carattere eccezionale e una specifica missione dei ministri dei sacri misteri, in tanti punti si rifanno all’Antico Testamento come la fonte da cui prende l’avvio il sacerdozio neotestamentario. È legittimo, quindi, riferirsi a tali testi della Sacra Scrittura.

Il sacerdozio veterotestamentario era connesso con la generazione di Levi. Sulla base delle fonti e dei materiali disponibili possiamo accertare che nella preistoria, nel periodo precedente a Mosè, non esisteva sicuramente un sacerdozio ufficiale, e le funzioni sacre venivano eseguite dai padri di famiglia, dai capi della gente, dai capi della stirpe o dai monarchi.

Dal momento della stabilizzazione dell’Alleanza sul monte Sion emerge nel grembo d’Israele il sacerdozio formale e ufficiale, connesso direttamente e permanente col culto che si svilupperà nei secoli successivi nell’immensa istituzione religioso-nazionale.

Il sacerdozio in Israele era un sacerdozio della stirpe. Esso non era una vocazione ma un ufficio. Nel nostro articolo dopo una breve spiegazione della terminologia sarà mostrata l’introduzione alle sacre funzioni e successivamente quest’ultime saranno descritte. Infine valuteremo il sacerdozio ed i sacerdoti alla luce dell’Antico Testamento.